

Józef Kasperek

Przemysł rolno-spożywczy w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku

Rocznik Lubelski 14, 97-120

1971

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF KASPEREK

PRZEMYSŁ ROLNO-SPOŻYWCZY W ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII WIEKU

UWAGI WSTĘPNE

Wśród licznych prac, poświęconych w ostatnich latach dziejom gospodarstwa wiejskiego okresu późnofeudalnego, poczesne miejsce zajmuje problematyka przemysłu rolno-spożywczego, integralnie związanego z gospodarką folwarczną. Liczne monografie z zakresu gospodarstwa wiejskiego podkreślają znaczenie i rolę, zwłaszcza browarnictwa i gorzelnictwa w całokształcie działalności gospodarczej wielkiej własności¹. Problem przemysłu propinacyjnego znalazł również odbicie w pracach poświęconych dziejom Ordynacji Zamojskiej. Zagadnieniu temu dano wyraz w opracowaniach A. Tarnawskiego, odnoszących się do końca XVI i początku XVII w., oraz w studium R. Orłowskiego o położeniu i walce klasowej chłopów w tym latyfundium. Gruntowniejsze opracowanie przemysłu rolno-spożywczego dóbr Ordynacji Zamojskiej znajdujemy w rozprawce Z. Tabaki, poświęconej jego rozwojowi w pierwszej połowie XIX stulecia².

Przemysł rolno-spożywczy odgrywał ważną rolę w gospodarce wspomnianego latyfundium Zamojskich. Obserwujemy to właśnie w drugiej połowie XVIII wieku, kiedy Ordynacja, przedzielona w 1772 r. granicą państwową na dwie części należące do Rzeczypospolitej i Austrii, podjęła próby przystosowania się do nowej rzeczywistości. Polityka celna Prus przyczyniła się do pogorszenia warunków eksportu towarów, co z kolei mogło powiększyć trudności finansowe Ordynacji, związane z niepewnym napływem gotówki do jej kasy. Stąd w latach siedemdziesiątych XVIII

¹ Z. Libiszewska *Wiejski przemysł spożywczy w województwie łęczyckim w XV—XVIII wieku* W: *Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego*. T. 2, Wrocław 1959; I. Rychlikowa *Klucz Wielkopoleński Wodzickich w drugiej połowie XVIII wieku*. Wrocław—Warszawa 1960; W. A. Serczyk *Gospodarstwo magnackie w województwie podolskim w drugiej połowie XVIII wieku*. Wrocław—Warszawa, Kraków 1965; Z. Kwaśny *Rozwój przemysłu w majątkach Schaffgotechów w latach 1750—1850*. Wrocław 1965; L. Wiatrowski *Browarnictwo i gorzelnictwo w księstwie pszczyńskim w XVIII i na początku XIX w.* „Acta Universitas Vratislaviensis”, No 97, Historia XV, Wrocław 1969.

² A. Tarnawski *Działalność gospodarcza Jana Zamojskiego kanclerza i hetmana w. kor. (1572—1605)*. Lwów 1935; R. Orłowski *Położenie i walka klasowa chłopów w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII w.* Lublin 1963; Z. Tabaka *Przemysł spożywczy Ordynacji Zamojskiej w pierwszej połowie XIX wieku*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 9, Kraków 1962.

wieku wysiłki zarządu dóbr skierowane zostały na ożywienie przemysłu propinacyjnego.

Browarnictwo i gorzelnictwo, będące główną gałęzią przemysłu rolno-spożywczego, miało wszelkie szanse rozwoju. Zapewniała im to bowiem struktura rolna Ordynacji oraz zbyt piwa i wódki drogą obowiązkowego kupowania przez poddanych w obrębie dóbr. Przedstawiając przemysł rolno-spożywczy tego potężnego latyfundium, liczącego w końcu XVIII wieku około 221 wsi, 10 miast i prawie 100 folwarków, zamierzamy rozpatrzeć techniczne wyposażenie gorzelni i browarów, organizację produkcji, rozmiary produkcji piwa i wódki oraz rentowność tego przemysłu i jego udział w skali ogólnych dochodów dóbr. Nadto w przemyśle tym daje się zauważyć narastanie elementów kapitalistycznych, co było nowym zjawiskiem w stosunkach produkcyjnych w panującym wówczas ustroju feudalnym.

Podstawę źródłową do opracowania niniejszego tematu stanowiły materiały archiwalne z podworskich zbiorów Ordynacji, znajdujących się w zespole Akt Ordynacji Zamojskiej w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie. W głównej mierze wykorzystano rachunki gospodarcze dóbr, wśród których na specjalną uwagę zasługują „Raporty propinacyjne”. Znajdujemy tu stosunkowo dużo materiału dotyczącego rozmiarów produkcji piwa i wódki, opisu urządzeń i narzędzi browarnych oraz ilości wyszynkowanych napojów alkoholowych. Raporty propinacyjne prowadzone były przez pisarzy propinacyjnych i weryfikowane oraz podpisywane przez rewizora generalnego, odpowiedzialnego za sprawy przemysłu browarniczego i gorzelnianego, względnie przez jednego z wyższych funkcjonariuszy administracji gospodarczej dóbr.

STAN ILOŚCIOWY I WYPOSAŻENIE TECHNICZNE BROWARÓW I GORZELNI

Przemysł rolno-spożywczy, którego głównym zrębem było browarnictwo i gorzelnictwo, stanowił odrębną gałąź organizacyjną. Browarnictwo i gorzelnictwo zorganizowano w tzw. propinacie; każda z nich składała się z browaru i gorzelni, względnie jednego z wymienionych obiektów oraz z kilku lub kilkunastu wsi zaopatrywanych przez nie w trunki. Nazwę konkretnej propinacji urábiano od miejscowości, w której znajdowała się gorzelnia albo browar. Propinacie tych było kilkanaście; posiadały własną administrację i kasę³.

Stan liczebny browarów i gorzelni był zmienny w badanym okresie. Obok kilkunastu większych browarów, z których na czoło wysuwały się browary w Zamościu, Łabuniach, Majdanie Księżpolskim, Kraśniku, Tomaszowie, Turobinie, Józefowie, Żdanowie, Krzeszowie, Szczepieszynie, Tarnogrodzie, Zwierzyncu i Janowie Lubelskim, było sporo rozrzuconych po całej Ordynacji drobnych arend z niedużymi browarkami. Inwentarz dóbr Ordynacji z 1783 roku wymienia 59 takich arend. Natomiast gorzel-

³ Były to propinacie: gorajska, zwierzyniecka, zamojska, turobińska, józefowska, kraśnicka, krzeszowska, łabuńska, żdanowska, radecznicza, szczepieszynska, janowska, tomaszowska, tarnogrodzka i Majdanu Księżpolskiego. Należy wyjaśnić, że niektóre ze wspomnianych propinacji były przedmiotem dzierżawy. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta Ordynacji Zamojskiej [dalej — WAPL AOZ] nr 1681, Sumariusz dokumentów; J. Kleczyński *Propinacie i szynkarstwo*. Kraków 1888, s. 6.

nictwo reprezentowane było przez kilka większych gorzelni znajdujących się w Łabuniach, Majdanie Księżpolskim, Zwierzyńcu, Batorzu, Kraśniku, Turobinie i Krzeszowie. Oprócz tego gorzałkę produkowały na użytek Ordynacji liczne znajdujące się w miasteczkach ordynackich gorzalczarnie. Prawo palenia wódek posiadali mieszczaństwo za opłatą na rzecz dworu kadkowego, względnie kotłowego⁴.

W latach dziewięćdziesiątych XVIII stulecia obserwujemy dążność zarządu dóbr do skoncentrowania produkcji wódki i piwa w większych gorzelniach i browarach. Następuje likwidacja gorzelni w Majdanie Księżpolskim, skąd urządzenie i sprzęt zostały w 1791 r. przewiezione do gorzelni w Zwierzyńcu. W tym samym czasie wybudowany został kosztem 26 277 zł duży browar w Zdanowie, na postawienie którego zużyto 40 250 sztuk cegły z cegielni zamojskich⁵. Ta pewna koncentracja w przemyśle browarniczym i gorzelnianym u schyłku XVIII w. miała zapewne na celu zintensyfikowanie produkcji poprzez wprowadzenie lepszych urządzeń technicznych w większych gorzelniach i browarach.

Gorzelnie i browary zlokalizowane były przy folwarkach, względnie w niedalekim ich sąsiedztwie. Lokalizacja tych obiektów przy folwarkach zapewniała możliwość łatwiejszego zaopatrywania się na miejscu w potrzebny do produkcji surowiec.

Pomieszczenia gorzelni i browarów znajdowały się w osobnym budynku, wyodrębnionym z zabudowań folwarcznych, co podyktowane było względami bezpieczeństwa przeciwpożarowego⁶. Obiekty te budowane były na ogół z drzewa, jedynie fundamenty posiadały z cegły lub kamienia. Dachy kryto gontami. W ostatnich dziesiątkach lat XVIII w. zaczęto w coraz szerszym stopniu stosować budulec ogniotrwały, to znaczy cegłę i dachówkę. Materiał budowlany pochodził z produkcji własnych zakładów przemysłowych, takich jak tartaki czy cegielnie⁷. Z reguły każdy większy browar posiadał słodownię, suszarnię do suszenia słodów, rostownię oraz izbę, w której warzono piwo. Suszarnie zlokalizowane były najczęściej nad słodownią. Podłoga wewnątrz browarów ułożona była z cegły lub kamienia. Przy browarach znajdowały się duże ocembrowane studnie z żurawiami i wiadrami do ciągnięcia wody. Często studnie połączone były z browarami albo gorzelniami specjalnymi rynnami, za pomocą których doprowadzano potrzebną do produkcji wodę⁸.

⁴ WAPL, AOZ nr 1527, Księga obrazująca całoroczny przychód 1774, k. 5; Tamże, nr 1530 Rachunki propinacyjne 1772. We wspomnianym roku w Kraśniku było 18 mieszczan, którzy „[...] swoją wódkę kurzą i nią szynkują”. W Janowie na 36 mieszczan szynkujących trunki własnej produkcji, 21 szynkowało piwo własnego wyrobu, a jedynie 10 zajmowało się wyszynkiem trunków dworskich. Tamże, k. 39 40.

⁵ Tamże, nr 1576, Protokoły Rady Ekonomicznej 1791, t. 1 k. 120v; Wybudowany w latach 1805—1806 „angielski” browar w Zwierzyńcu oszacowany był na 15000 złp. T a b a k a *op. cit.*, s. 122.

⁶ WAPL, AOZ nr 700, Inwentarz klucza zamechowskiego 1791, k. 4—5; Tamże, nr 549, Inwentarz klucza tomaszowskiego 1784, k. 12; B. B a r a n o w s k i *Gospodarstwo chłopskie i folwarczne we Wschodniej Wielkopolsce w XVIII wieku*. Warszawa 1958, s. 96.

⁷ WAPL, AOZ nr 1547, Rachunki kasy generalnej 1767—1769, k. 177; Tamże, nr 1510—1513, Diariusz percepty 1792, k. 23. i 1796, k. 56v.

⁸ Tamże, nr 336, Inwentarz Łukowy 1782, k. 2v; Tamże, nr 1533, Rachunki propinacji radeczniczej 1779, k. 163. Z cegielni Majdanu Księżpolskiego wydano w 1775/1778 r. 29 600 sztuk cegły na wybudowanie kotlin w gorzelni i browarze oraz na ułożenie podwójnej posadzki w rostowni. Tamże, nr 1557, Rachunki folwarczne 1775/78, k. 51.

Ponadto w każdym browarze znajdowała się izba mieszkalna dla pisarza.

Z urządzeń i wyposażenia browarów i gorzelni znany był cały szereg sprzętów. Dla orientacji podajemy liczbę i rodzaje sprzętów i urządzeń znajdujących się w niektórych browarach i gorzelniach (tabela 1). Oczywiście podstawą wyposażenia były kotły, których znajdowało się po kilka sztuk w każdym browarze i w każdej gorzelni. W kotły te zaopatrywała się Ordynacja w czterech źródłach, mianowicie: w miejscowej hamerni, znajdującej się we wsi Hamernia, w kuźniach suchedniowskich, w Gdańsku i na Węgrzech. Najliczniej reprezentowane były kotły gdańskie, w które wyposażono zwłaszcza gorzelnie większe, gdzie produkcja rozwinięta była na szerszą skalę. Były to kotły duże, ważące z reguły ponad tysiąc funtów. Trzy kotły gdańskie spotykamy w 1768 r. w gorzelni Majdanu Książpolskiego, zaś w kilka lat później zakupiono ich kilka do innych gorzelni i browarów — do gorzelni w Łabuniach zakupiono w 1777 r. za sumę 3 080 zł miedziany kocioł gdański z węzłem i rurnicami ważący 1 155 funtów. W tym samym roku w podobne kotły zaopatrzono gorzelnie i browary w Turobinie, Zwierzyńcu i Zamościu⁹. Były to kotły według oceny ówczesnych fachowców wysokiej jakości. Natomiast browary mniejsze zaopatrywały się w potrzebne kotły w miejscowej hamerni, względnie we wspomnianych kuźniach suchedniowskich. Arendowana przez cały badany przez nas okres hamernia józefowska produkowała kotły piwne i gorzałczane o mniejszej wadze przeważnie do 500 funtów. Kotły miejscowe nie cieszyły się zbyt dużą popularnością, a browary niezbyt chętnie instalowały je w swoich pomieszczeniach, gdyż „[...] wyrabiane z kruchego materiału nie wytrzymały nawet jednego roku [...]”¹⁰. Niemniej wspomniana hamernia była poważną bazą zaopatrzeniową dla gęsto rozsianych po całych dobrach obiektów przemysłu rolno-spożywczego. Spełniała ona ponadto rolę usługową w zakresie wszelkiego rodzaju napraw kotłów znajdujących się w propinacjach ordynackich. O rozmiarach przeprowadzonych napraw świadczyć może choćby fakt wypłacenia przez kasę generalną Ordynacji w 1782 r. arendarzowi tej hamerni z tego tytułu sumy 6 150 zł, co w przeliczeniu na żyto według ówczesnych cen wyniosłoby 693 korce tego zboża¹¹.

Inną pozycję w wyposażeniu browarów stanowiły beczki, których — jak wynika z zestawienia podanego w tab. 1 — było w każdym browarze po kilkadziesiąt, a w niektórych nawet ponad 100 i 200 sztuk. Były one różnej objętości, mianowicie 22, 24, 25, 30 i 36 garncowe. Beczki do browarów i gorzelni nabywały propinacje u bednarzy wiejskich w cenie po 1 zł 15 gr za jedną beczkę sosnową i 2 zł za beczkę dębową. Browar w Zamościu tylko w ciągu jednego roku (1778/1779) zakupił 167 sztuk beczek dębowych i sosnowych u bednarzy janowskich, zaś browar w Majdanie Książpolskim nabył w ciągu trzech lat u wspomnianych bednarzy

⁹ Tamże, nr 1551—1552, Rachunki kasy generalnej 1776—1780, k. 58; W hamerni józefowskiej reperowany był w 1785 r. kocioł angielski dostarczony przez gorzelnię z Majdanu Książpolskiego. Tamże, nr 1503, Percepta i ekspensa pieniędzy 1785/85, k. 39.

¹⁰ W końcu XVIII w. hamernia józefowska produkowała znacznie większe kotły. Świadczyć o tym może fakt zakupu w tej hamerni w 1795 r. kotła piwnego do nowego browaru w Zdanowie za sumę 4 224 zł. Tamże, nr 1513, Diariusz percepty 1795.

¹¹ Tamże, nr 1499, Percepta i ekspensa pieniędzy 1782, k. 56.

Tab. 1. Wyposażenie browarów w narzędzia i urządzenia

Browary gorzelnie	Lata	Kotły		Kadzie	Becki	Kadzie	Wazy	Konewki	Bale	Garnce lejk nalewki	Alembik	Kufy gorzeln.	Baryłki gorzalcz.	Rurnice	Butelki
		piłne	gorzel- niane												
1. Piskorowice	1768	2	—	3	31	7	6	2	1	8	—	—	—	—	—
2. Batorz	1769	2	3	4	30	2	3	—	—	2	—	—	—	4	—
3. Torobin	1770	3	5	3	55	11	—	2	—	55	—	7	17	3	2
4. Wyznica	1770	3	—	8	159	2	17	2	—	8	1	—	—	—	—
5. Kraśnik	1772	3	—	9	99	2	13	2	4	8	1	—	—	—	—
6. Majdan Księż.	1775	2	3	9	275	13	16	3	2	17	2	13	110	5	300
7. Tarnogród	1781	3	—	1	79	3	6	1	1	6	—	—	5	—	—
8. Zamość	1773	4	—	10	132	9	14	—	1	7	—	—	16	—	3

Źródło: AOZ 1537, 1558, 1559 — Rachunki folwarczne 1765—1778. AOZ 1542 — Raporty propinacyjne 1780/81.

wiejskich aż 250 beczek sosnowych. Również inne browary nabywały u tych bednarzy potrzebne im naczynia browarne. Natomiast bednarze skarbowi zajmowali się przeważnie reperacją narzędzi i sprzętu drewnianego znajdującego się w browarach i gorzelniach. Podobnie zresztą blacharze dworscy zajmowali się lutowaniem metalowych naczyń browarnych, a kotlarze przeprowadzali drobne naprawy kotłów piwnych i gorzałczanych¹². Z dalszych naczyń źródła wymieniają kadzie zacierne i kadzie służące do zalewania i moczenia ziarna, które następnie przenoszono do rostowni, gdzie w odpowiedniej temperaturze następowało kiełkowanie, a później osuszanie w suszarni. Do wyposażenia gorzelnii należały jeszcze kufy, baryłki gorzałczane, rurnice oraz alembiki, czyli naczynia miedziane służące do destylacji wódek. Były też butelki szklane i gliniane oraz korki gdańskie¹³.

ORGANIZACJA PRODUKCJI

Przemysł browarniczy i gorzelniany był wyodrębniony pod względem organizacyjnym i administracyjnym jako osobna gałąź gospodarki folwarcznej z własną administracją podporządkowaną bezpośrednio zarządowi dóbr. Na czele każdej propinacji stał pisarz powoływany przez Radę Ekonomiczną, z rocznym uposażeniem w wysokości ok. 600 zł. Pisarze propinacji nie brali bezpośredniego udziału w procesie produkcyjnym, lecz prowadzili sprawy organizacyjno-administracyjne i finansowo-kontrolne. Czuwali oni nad prawidłowym zaopatrzeniem browarów i gorzelnii w potrzebny do produkcji surowiec oraz opał. Na nich ciążyła również odpowiedzialność za personalną obsadę podległych sobie karczem. Zobowiązani też byli kontrolować raz w tygodniu karczmy znajdujące się w obrębie ich propinacji. Zgodnie z instrukcją winni byli pisarze przestrzegać prawidłowego i terminowego rozliczania się w kasie generalnej z wyszynkowych trunków. Niekiedy, zwłaszcza w większych propinacjach posiadali oni do pomocy kasjerów¹⁴.

Do personelu administracyjnego propinacji należeli także szafarze. Działalność ich sprowadzała się do przeprowadzenia rewizji i kontroli szynkarzy w mieście i karczmarzy we wsiach, szczególnie w zakresie przestrzegania cen napojów alkoholowych, ustalonych przez zarząd Ordynacji. Wynagrodzenie szafarzy nie było jednolite. W propinacji zamojskiej szafarze, których było dwóch, otrzymywali rocznie po 208 zł, natomiast szafarz propinacji tarnogrodzkiej pobierał wynagrodzenie w wysokości

¹² Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1774, k. 236; Tamże, nr 1546, Rachunki kasy generalnej 1790/91, k. 38.; Tamże, nr 1557, Rachunki folwarczne 1775/78, k. 52.

¹³ Tamże, nr 1558, Rachunki folwarczne 1765/70, k. 19; Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1774, k. 136 192.

¹⁴ Tamże, nr 1533, Rachunki propinacyjne 1779, k. 225; Tamże, nr 1542, Rachunki propinacyjne 1780, k. 33; Za wydawane karczmarzom trunki odpowiedzialny był na równi z pisarzem, także kasjer propinacji, który posiadał drugi klucz od magazynu z napojami alkoholowymi. Tamże, nr 1531, Rachunki propinacyjne 1777, k. 29.

120 zł rocznie, zaś w propinacji krzeszowskiej wynagrodzenie szafarza kształtowało się na poziomie 140 zł w stosunku rocznym¹⁵. Do administracji w propinacjach należał także stróż nocny, który pilnował magazynu z napojami alkoholowymi i słodami. Za swe czynności pobierał wynagrodzenie kwartalne w wysokości 12 zł plus ordynarię¹⁶.

W latach siedemdziesiątych XVIII w. nastąpiło rozszerzenie organów administracji propinacyjnej przez ustanowienie urzędu rewizora generalnego propinacji. We wstępie do instrukcji wydanej dla niego w 1778 r. zaznaczono, że miał on „[...] w dobrach dziedzicznych i Ordynacji Zamojskiej nad propinacjami gorzelnianymi, browarami i domami szynkowymi sprawować rządy”¹⁷. Przekazano rewizorowi całość spraw związanych z działalnością oraz produkcją gorzelnii i browarów. Miał on przeprowadzać kontrolę zakładów produkujących napoje alkoholowe, zwoływać dwa razy do roku posiedzenia pisarzy wszystkich propinacji skarbowych celem złożenia sprawozdań o stanie zarządzanych przez nich propinacji. Prócz tego co miesiąc przeprowadzał rozliczenia finansowe z pisarzami i kasjerami propinacji¹⁸. Z racji zajmowanego stanowiska kierował również rewizor generalny polityką personalną w zakresie obsady stanowisk pisarzy propinacji oraz majstrów gorzelnii i browarów. W pracy miał do pomocy pisarza, który był do jego wyłącznej dyspozycji¹⁹. Praca rewizora generalnego propinacji była bardzo odpowiedzialna, toteż i uposażenie jego było znaczne. Pobierał rocznie 2 000 zł w gotówce oraz ordynarie w naturze, na którą składało się: 60 korcy owsa, 12 wozów siana, 2 wieprze oraz 1 jałowica. Dostawał on również 40 garncy piwa miesięcznie²⁰.

Bezpośrednio realizacją procesów produkcyjnych zajmowali się w browarach i gorzelniach odpowiednio wykwalifikowani majstrowie. Chcąc zabezpieczyć sobie odpowiednich fachowców w tym zakresie, Ordynacja zatrudniała na tych stanowiskach nierzadko obcokrajowców, zwłaszcza Niemców i Czechów. Jako piwowarów spotykamy ich w Zamościu, Radecznicy, Majdanie Księżpolskim, Turobinie i Zwierzyńcu. Również w gorzelniach znajdujących się w tych dwu ostatnich miejscowościach, zatrudnieni byli Niemcy jako gorzelnicy²¹. Nie zawsze stanęli oni jednak na wysokości zadania, o czym świadczy oddalenie z gorzelnii zwierzynieckiej majstra Niemca, który przyłapany został na fałszowaniu wódki. Na jego miejsce zatrudniono innego gorzelnika, lecz nie obcokrajowca, wy-

¹⁵ Tamże, nr 1527, Księga obrazująca całoroczny przychód 1777, k. 32; Tamże, nr 1536, Rachunki propinacyjne 1778/1779, k. 6; Tamże, nr 1542, Rachunki propinacyjne 1779, k. 32v.

¹⁶ Tamże, nr 1531, Rachunki propinacyjne 1781, k. 32v.

¹⁷ Tamże, nr 1527, Księga obrazująca całoroczny przychód 1778.

¹⁸ B. Baranowski, J. Bartyś, T. Sobczak *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVI—XIX wieku*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, t. II, s. 23 [dalej — Instrukcje, t. II]; WAPL, AOZ nr 1527, Księga obrazująca całoroczny przychód 1778, k. 29v.

¹⁹ Instrukcje, t. II, s. 23.

²⁰ WAPL, AOZ nr 1499, Percepta i ekspansa pieniędzy 1782, k. 53; Tamże, nr 1531, Rachunki propinacyjne 1778, k. 196.

²¹ Tamże, nr 1522a, Książka remanentów folwarcznych 1773/1778; Tamże, nr 1501, Percepta i ekspansa pieniędzy 1770, k. 43; Tamże, nr 1547, Rachunki kasy generalnej 1771, k. 176; H. Rożenowa *Produkcja wódki i sprawa pijaństwa w Królestwie Polskim 1815—1863*. Warszawa 1961, s. 39 i n.

kazującego większe umiejętności w tym fachu aniżeli jego poprzednik²². Trzeba dodać, iż wśród miejscowej ludności byli również dobrzy fachowcy wykazujący dużą znajomość w zakresie produkcji napojów alkoholowych. Zarząd Ordynacji, chcąc posiadać w przemyśle browarniczym i gorzelniczym własnych fachowców, zalecił majstrom w większych zakładach produkcyjnych szkolenie praktyczne uczniów, przygotowując ich do pracy w tych zakładach. Uczniów takich spotykamy w propinacji łabuńskiej, zwierzynieckiej i turobińskiej w liczbie po dwóch w każdym browarze²³. Obok majstrów w każdym browarze i w każdej gorzelnii zatrudnieni byli jeszcze parobcy w ramach pracy najemnej. Pańszczyzny używano jedynie do prac niefachowych. W przypadku browarów i gorzelnii korzystanie z pracy pańszczyźnianej ograniczało się do zwózki drzewa oraz do jego rąbania, chociaż niekiedy i w tych przypadkach stosowano pracę najemną²⁴.

Liczba parobków w poszczególnych browarach i gorzelniach była zróżnicowana. W browarze i gorzelnii w Turobinie na 13 zatrudnionych tam osób było 9 parobków. Podobnie w Łabuniach — na 17 osób stanowiących obsadę gorzelnii i browaru, obok dwóch pisarzy, dwóch uczniów, lutrownika, słodownika i stróża, zatrudnionych było 10 parobków. Również w tym samym 1778 r. w Zwierzyńcu, tak w gorzelnii jak i w browarze, znajdowało się 9 parobków propinacyjnych. Do personelu technicznego w propinacjach należeli także wspomniani słodownicy i lutrownicy. Pierwszy z nich zajmował się jedynie przyrządzaniem sładów, podczas gdy drugi odpowiedzialny był za destylację wódek²⁵. Dbano szczególnie o dobre przygotowanie sładów, toteż sprowadzono nawet w tym celu z Warszawy do Łabuń słodownika, który w ciągu lipca i sierpnia 1770 roku uprawił 9 sładów otrzymując zapłatę w wysokości 300 zł²⁶.

Wynagrodzenie personelu technicznego, zatrudnionego w browarach i gorzelniach, było zróżnicowane. Zarobki majstrów, zatrudnionych na zasadzie dobrowolnej umowy z zarządem Ordynacji, nie były wielkością stałą. Zapłata uzależniona była od ilości wykonanej pracy. Piwowar bro-

²² Usunięty gorzelnik Niemiec „[...] sam wyznał winę swoją, przy oddawaniu podług próby gorzałki niestającą wodą chciał nadsztukować, co że mu się nie udało w tym dostrzeżony służbę ma wypowiedzianą”. WAPL, AOZ nr 1600, Relacje ekonomów generalnych 1794, k. 181. Należy nadmienić, że przestrzegano tu surowo jakości produkowanych i sprzedawanych napojów alkoholowych, a wszelkie przewinienia w tym względzie były przez zarząd Ordynacji surowo karane, aż do kary chłosty włącznie. Tamże, nr 1533, Rachunki propinacyjne 1778/9, k. 213; Natomiast za dobre kierowanie propinacją pisarze, a niekiedy i personel techniczny, otrzymywali od zarządu dóbr nagrody pieniężne „celem lepszej zachęty do pracy [...]”, Tamże, nr 1550, Rachunki kasy generalnej 1774, k. 319.

²³ Tamże, nr 1522a, Książka remanentów folwarcznych 1773/82, k. 40; Tamże, nr 1557, Rachunki folwarczne 1773/78, k. 4; w pierwszej połowie XIX wieku, a ściślej w latach 1831—1834, istniała przy gorzelnii w Zwierzyńcu szkoła gorzelanych, w której kształcili się przyszli fachowcy w tej dziedzinie. R. Bender *Reforma czynszowa w Ordynacji Zamojskiej 1833—1864*. Lublin 1969, s. 69.

²⁴ WAPL, AOZ nr 1533. Rachunki propinacyjne 1782, k. 162; W 1780 r. w browarze zamojskim zatrudnionych było 51 pomocników do rąbania drzewa i przenoszenia sładów. Otrzymywali oni 15 gr dziennie za wykonywaną pracę. Tamże, nr 1536, Rachunki propinacyjne 1780, k. 161.

²⁵ Tamże, 1778/9, k. 37v; Tamże, nr 1522a, Książka remanentów folwarcznych 1773/83, k. 48v; Tamże, nr 1558, Rachunki folwarczne 1765, k. 135v.

²⁶ Tamże, nr 1547, Rachunki kasy generalnej 1770, k. 176.

waru w Tarnogrodzie otrzymywał w 1778 r. 5 zł od waru, zaś trzy lata później zwiększono mu tę stawkę do 8 zł. Stawka od produkcji jednego waru w browarze zamojskim była nieco większa i wynosiła 11 zł, z tym, że z sumy tej piwowar musiał opłacić swojego pomocnika²⁷. W stosunku miesięcznym płace majstrów browarniczych kształtowały się na poziomie 36—54 zł. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, iż na ogół browary czynne były w ciągu roku przez okres 7—8 miesięcy, to możemy skonstatować, że roczne zarobki piwowarów osiągały wysokość od 270 do 400 zł. Również gorzelnicy zatrudnieni byli na stawkach akordowych, a — jak informują rachunki gorzelnicy turobińskiej — zatrudniony tam majster — gorzelnik otrzymał w 1779 r. roczną zapłatę w wysokości 312 zł²⁸. Majstrowie ci nie otrzymywali innego dodatkowego wynagrodzenia. Natomiast parobcy zatrudnieni w browarach i gorzelniach pobierali wynagrodzenie częściowo w gotówce, a częściowo w naturze. Zapłata w gotówce wynosiła 24 zł na kwartał, zaś w naturze wyrażała się odpowiednią ilością zboża, omasty, soli i odzieży²⁹.

W świetle powyższego możemy stwierdzić, że stan osobowy pracowników zatrudnionych w gorzelniach i browarach był stosunkowo wysoki, zaś w organizacji produkcji obserwujemy znaczny stopień podziału pracy. Wynikało to z zainteresowania zarządu Ordynacji tą gałęzią przemysłu dworskiego, mającego poważne znaczenie finansowe w całokształcie gospodarki omawianego latyfundium.

ROZMIARY PRODUKCJI PIWA I WÓDKI

Podstawowym surowcem gorzelnii i browarów było zboże i chmiel. Własna produkcja zbożowa nie pokrywała jednak w całości zapotrzebowania browarów w stosunku do ich możliwości przerobowej. Dotkliwy brak surowca, jaki odczuwały propinacje ordynackie, starano się uzupełnić drogą zakupu zboża, zwłaszcza jęczmienia. O rozmiarach zakupu tego zboża przez niektóre browary ordynackie informuje tab. 2. Zestawienie to zawiera tylko orientacyjne informacje o wysokości zakupowanego do browarów jęczmienia, ponieważ brak danych źródłowych nie pozwala na przedstawienie tego problemu w ujęciu całościowym.

Z przeprowadzonego w 1775 r. szacunku jęczmienia, potrzebnego do produkcji w browarach Ordynacji, dokonanego przez pisarzy propinacji wynikało, że chcąc zapewnić całkowite pokrycie zapotrzebowania na piwo, w oparciu o własną produkcję browarów Ordynacja musiałaby dokupować rocznie około 6 000 korcy jęczmienia³⁰. Zakupem jęczmienia zajmowali się z ramienia Ordynacji zatrudnieni w tym celu kupcy-Żydzi. Ich zadaniem było skupowanie zboża na terenie Ordynacji, a także poza jej obrębem po możliwie najniższych cenach. Za swe usługi otrzymywali wynagrodzenie w stosunku rocznym w wysokości po 200 zł każdy³¹. Zboża

²⁷ Tamże, nr 1533, Rachunki propinacyjne 1778/1779, k. 21.

²⁸ Tamże, nr 1542, Rachunki propinacyjne 1779, k. 75v—76.

²⁹ Tamże, nr 1575, Tabela rocznej ordynarii w folwarkach Ordynacji 1772, k. 3—4v; Tamże, nr 1557, Rachunki folwarczne 1773/1778, k. 9; Tamże, nr 1538, Rachunki propinacyjne 1778/1779, k. 38.

³⁰ Tamże, nr 1530, Rachunki propinacyjne 1775, karta luźna.

³¹ Tamże, nr 1499, Percepta i ekspensa pieniędzy 1782, k. 54v.

Tab. 2. Zakup jęczmienia przez niektóre browary Ordynacji Zamojskiej

Nazwa browaru	Lata	Ilość korców
Łabunie	1768/1769	1 550
Łabunie	1772/1773	1 600
Łabunie	1778/1779	1 663
Zamość	1768/1769	356
Zamość	1778/1779	800
Zamość	1790/1791	3 467
Turobin	1777/1778	719
Turobin	1778/1779	359
Kraśnik	1778/1779	300
Tarnogród	1778/1779	235
Szczebrzeszyn	1778/1779	214
Zdanów	1793/1795	3 314
Zdanów	1800—	3 816
Ogółem	x	18 423

Źródło: AOZ, 1547, 1550—1554, Rachunki kasy generalnej 1768—1779. AOZ, 1511—1512, Diariusz percepty 1792/95. AOZ, 1826, Rachunki browaru w Zdanowie 1880—1801.

do browarów zakupowano u dzierżawców trzymających dobra ordynackie, u drobnej szlachty posiadającej swe dobra poza Ordynacją i w sporych ilościach także u własnych poddanych³². W jednym tylko 1778 r. rachunki kasy generalnej wskazują wydatki na zakup 7 000 korcy jęczmienia na sumę 35 000 zł³³. W latach dziewięćdziesiątych XVIII w. podstawową formą zakupu zboża do gorzelni i browarów była zawierana z kupcami umowa na dostawę odpowiedniej ilości zboża. W myśl zawartego kontraktu kupiec zobowiązany był w określonym terminie i po ustalonych cenach dostarczyć do wskazanego kontrahentem browaru odpowiedniej partii zboża. Ta forma zakupu pozwalała na bardziej rytmiczną pracę browarów³⁴.

Podobnie jak zboże, zakupowano do browarów również chmiel. Mimo uprawy tego surowca w folwarkach ordynackich, był on jeszcze w większych ilościach zużywany w produkcji piwa. Zapewne dbałość ze strony zarządu dóbr o dobrą jakość produkowanego piwa wpłynęła na wprowadzenie do uprawy w dobrach ordynackich w 1779 r. chmielu czeskiego, który był zaliczany wówczas przez Kluka do „najprzedniejszych”, podobnie jak chmiel angielski³⁵.

Dla właściwego zobrazowania wyników produkcyjnych browarów ordynackich należałoby przedstawić ich faktyczny roczny przerób oraz

³² Tamże, nr 1536, Rachunki propinacyjne 1778/1779, k. 10, 17; Tamże, nr 1550, Rachunki kasy generalnej 1770/1771, k. 150.

³³ Tamże, nr 1522a, Książka remanentów folwarcznych 1773/1782, k. 57.

³⁴ Tamże, nr 1510—1513, Diariusze percepty 1792—1796.

³⁵ Tamże, nr 1553, Rachunki kasy generalnej 1779, k. 95; K. Kluk *O rolnictwie, zbożach, łąkach, chmielnikach, winnicach i roślinach gospodarskich*. Oprac. i wstępem zaopatrzył S. Inglot, Wrocław 1954, s. 232.

uzyskane z produkcji ilości piwa. Szczupła baza źródłowa nie pozwala na ujęcie tego problemu w skali całej Ordynacji w badanym przez nas okresie. Możemy to uczynić jedynie w odniesieniu do niektórych browarów i lat. Roczny przerób browaru w Janowie Lubelskim w 1776 r. wyniósł 134 wary, z których uzyskano 19 269 garnce piwa. Również w tym samym roku z wyrobionych 77 warów w browarze w Goraju otrzymano 11 160 garnce piwa³⁶. W sumie w ciągu roku w tych dwu browarach wyprodukowano 30 429 garnce tego napoju. Cena jednego garnca piwa wynosiła wówczas 8 gr, łatwo więc obliczyć wartość tej produkcji, kształtującą się na poziomie 8 114 zł³⁷. Na rozmiary produkcji wskazują nam także rachunki propinacyjne z 1778/1779 r. We wspomnianym roku obrachunkowym przerobiono w 14 browarach ordynackich 6 116 korcy słodu. Ponieważ z jednego korca słodu otrzymywano 72 garnce piwa, zatem wysokość produkcji rocznej tych browarów zamknęła się liczbą 440 352 garnce piwa. Licząc garniec tego napoju po obowiązujących wówczas cenach, tj. po 8 gr, otrzymamy wartość rocznej produkcji browarów w wysokości 117 400 zł³⁸. Obok piwa produkowano w browarach także drożdże. W 1800 r. w browarze Żdanów wyprodukowano 7 480 garnce białych drożdży³⁹.

W browarach ordynackich produkowano piwo w dwóch gatunkach: zwykle i dubeltowe, zwane też zielonym, a w XIX w. — marcowym⁴⁰. Piwo dubeltowe miało moc podwójną w stosunku do zwykłego. Produkowano go wyłącznie w browarze łabuńskim, w którym zaopatrywały się w ten produkt inne propinacje ordynackie. Piwo to było zapewne o różnej mocy, bowiem z korca słodu otrzymywano go 44 i 55 garnce. O smak i jakość piwa dubeltowego wykazywano dużo troski. W tym celu dodawano do niego gryszpan, korzeń fijołkowy i jałowiec⁴¹. Znajdowało ono sporo smakoszy, skoro w 1778/1779 r. wyszynkowano go w Zamościu 4 606 beczek, a w Tomaszowie 366 beczek. Istniały nawet osobne szynki, którym wolno było sprzedawać tylko piwo dubeltowe i wódki gatunkowe⁴². Natomiast piwo zwykle zwane niekiedy prostym było gatunkowo gorsze. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII w. z korca słodu uzyskiwano 72 garnce piwa zwykłego, natomiast w latach dziewięćdziesiątych tego stulecia otrzymywano z korca słodu 80, 88 i 90 garnce tego piwa. Trudno dociec, czy ta nadwyżka była wynikiem zastosowania nowych metod w produkcji piwa, czy też po prostu zwiększono wydajność z jednego korca kosztem jakości poprzez obniżenie jego mocy⁴³.

Wysokość produkcji w gorzelniach ograniczona była, podobnie jak w browarach, trudnościami związanymi z brakiem surowca. Zasadniczym surowcem służącym do produkcji wódki było żyto z domieszką innych

³⁶ WAPL, AOZ, nr 1575, Roczne obrachowanie browarów w 1776 r.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1773, k. 184v; Tamże, nr 1536, Rachunki propinacyjne 1778/1779, k. 93.

³⁹ Tamże, nr 1826, Obrachowanie z pisarzem browaru żdanowskiego 1798—1800, k. 2—3.

⁴⁰ Tamże, nr 1536, Rachunki propinacyjne 1778, k. 22; Jeszcze w 1841 r. z korca słodu wyrabiano 54 garnce piwa dubeltowego, „marcowego”. T. J. Kuncewicz *Piwowarstwo w całej powszechności praktycznie wyłożone...* Warszawa 1841, s. 141.

⁴¹ WAPL, AOZ, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1774, k. 126—128.

⁴² Tamże, nr 1600, Relacje ekonomów generalnych 1794, k. 148.

⁴³ Tamże, nr 1546, Rachunki kasy generalnej 1790/91, k. 3 6.

zboż, zwłaszcza jęczmienia i hreczki. Najczęściej sporządzano mieszankę w stosunku 2:1, czyli 2 korce żyta i korzec innego zboża. Osiągana w tym czasie wydajność z korca zboża kształtowała się na poziomie 4—5,5 garnca⁴⁴. Gorzelnie czynne były najczęściej od października względnie listopada do maja i czerwca. Wysokość produkcji w poszczególnych gorzelniach była różna. W gorzelnii łabuńskiej przerobiono w 1778 r. 1 268 korcy zboża uzyskując 6 423 garnce okowity. Dobrze wyposażona technicznie gorzelnia w Majdanie Książpolskim (posiadała 3 duże kotły gdańskie) wykazała się rocznym przerobem w wysokości 792 korce zboża, osiągając 4 643 garnce okowity. Dla pełniejszego obrazu rozmiarów produkcji gorzelnii ordynackich warto przytoczyć dane przedstawiające wyniki produkcyjne 4 największych zakładów tego typu. Otóż w 1779 r. gorzelnie w Łabuniach, Zwierzyńcu, Turobinie i Majdanie Książpolskim przerobiły łącznie 4 330 korcy różnego zboża, z którego wyprodukowano 19 822 garnce okowity. Do tej samej masy zboża dodano jako produkt dodatkowy 44 korce anyżu. Ponieważ ówczesne ceny okowity kształtowały się na poziomie 5 zł za jeden garniec, zatem wartość produkcji wspomnianych czterech gorzelnii w powyższym roku osiągnęła sumę 99 110 zł⁴⁵.

Mimo stosunkowo wysokiej produkcji, gorzelnie ordynackie nie były w stanie pokryć zapotrzebowania na wódkę miejscowego rynku. A rynek ten był chłonny, sądząc po ilości wyszynkowanej wódki przez poszczególne propinacje. Z dokonanych w 1775 r. obliczeń, dotyczących ilości wyszynkowanej okowity w ciągu jednego roku, okazało się, że sprzedaż tego trunku osiągnęła liczbę 71 000 garncy. Zaznaczono przy tym, że „byłby z tego tytułu znaczny pożytek, gdyby wystarczyło do niej swego zboża”⁴⁶. Niestety Ordynacja nie dysponowała tak poważnymi zasobami surowca do produkcji wódki. Dla orientacji informujemy, iż na wyprodukowanie wspomnianej powyżej ilości okowity potrzebne było ok. 18 000 korcy zboża, przyjmując relatywnie 4 garnce okowity z jednego korca. Jeżeli do 18 000 korcy dodamy jeszcze 6 000 korcy zboża, jakie potrzebne były do produkcji piwa, o czym już uprzednio wspominaliśmy, to dochodzimy do wniosku, że przemysł propinacyjny był w stanie zużytkować rocznie do produkcji 24 000 korcy zboża. Zachodzi tu pytanie, w jakim stopniu własna produkcja folwarków była w stanie pokryć to zapotrzebowanie przemysłu propinacyjnego. Raczej w niewielkim. Będąc we własnej administracji 18 folwarków ordynackich wyprodukowały w 1772 r. łącznie żyta i jęczmienia, a więc surowca propinacyjnego 8 291 korcy. Odliczając $\frac{1}{3}$ na wysiew i nie biorąc pod uwagę zużycia wewnętrznego, pozostawało do dyspozycji przemysłu propinacyjnego zaledwie 5 527 korcy, z których można było wyprodukować jedynie 22 108 garncy okowity⁴⁷. W innych latach, kiedy liczba trzymanyh we własnej administracji folwarków była mniejsza, zmniejszała się także szansa zaopatrzenia browarów i gorzelnii w surowiec własnej produkcji. Wspomnieć tu można rok 1790/1791,

⁴⁴ Zasadą było, że gorzelnik zobowiązany był oddać z korca zboża 4 garnce okowity, gdyż w przeciwnym razie pociągany był do odpowiedzialności. W praktyce wydajność ta była niekiedy wyższa. Tamże, nr 1530, Rachunki propinacyjne 1772, k. 23.

⁴⁵ Tamże, nr 1557, Rachunki folwarczne 1775/78, k. 40; Tamże, nr 1517, Pretensje z dzierżaw 1774, k. 22; Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1778/9, k. 81.

⁴⁶ Tamże, nr 1530, Rachunki propinacyjne 1775, karta luźna.

⁴⁷ Tamże, nr 1575, Roczne obrachowania zbóż 1772.

w którym to z wyprodukowanych na 13 folwarkach skarbowych 8 056 korcy żyta i jęczmienia po odliczeniu na siew 2 685 korcy, pozostawało na potrzeby przemysłu propinacyjnego zaledwie 5 371 korcy, czyli 22% globalnego zapotrzebowania przedstawionego w r. 1775⁴⁸.

O tym, jak poważny był zbył okowity, informują nas dane zawarte w raportach propinacyjnych za lata 1777—1779. Wynika z nich, że średnia roczna sprzedaż okowity we wspomnianych latach w 14 propinacjach ordynackich wynosiła 77 774 garnce. Ponieważ tak poważnych ilości wódki gorzelnie ordynackie nie były w stanie wyprodukować z braku surowca, zakupowanie znacznych ilości okowity u gorzelników postronnych stało się niezbędne. Trzeba bowiem pamiętać, że prawo palenia wódki na sprzedaż hurtową posiadali Żydzi, którzy mogli ją zbywać jedynie w karczmach ordynackich po ustalonych przez zarząd dóbr cenach. Dzięki tej formie produkcji można było zapewnić w miarę dostateczne zaopatrzenie miejscowych szynków⁴⁹. Stąd też wywodzi się popieranie przez zarząd Ordynacji tej produkcji poprzez udzielanie Żydom pożyczek pieniężnych na zakup potrzebnego do produkcji zboża⁵⁰. Zabroniono przy tym Żydom sprzedaży wódki poza granicą dóbr ordynackich z wyjątkiem otrzymania na to pisemnego zezwolenia⁵¹. Ponadto począwszy od 1770 r. odebrano Żydom prawo wyszynku wódek, pozostawiając im tylko wyszynk piwa⁵². Ilość wódki zakupowana u producentów-Żydów przez poszczególne propinacje była różna. W 1773 r. propinacja gorajska zakupiła 3 000 garnce wódki, płacąc po 2 zł 23 gr za garniec, propinacja janowska w tym samym roku zakupiła 3 524 garnce w cenie po 2 zł 20 gr. Również propinacja józefowska we wspomnianym roku dokupiła 1 930 garnce wódki także po 2 zł 20 gr za jeden garniec. Przykłady można by mnożyć, gdyż podobne transakcje przeprowadzano corocznie i w innych propinacjach⁵³. Ceny płacone producentom za garniec wyprodukowanej wódki wynosiły średnio około 2 zł 20 gr. Tymczasem ceny sprzedaży wódki w szynkach ordynackich wynosiły w miastach 3 zł 20 gr za garniec, a na wsiach 3 zł 6 gr za jeden garniec. Zysk Ordynacji z tego pośred-

⁴⁸ Tamże, nr 1545, Rachunki kasy generalnej 1790.

⁴⁹ Tamże, nr 1558, Rachunki folwarczne 1770, k. 206; W 1772 r. u 27 Żydów w Zamościu znajdowało się 39 kotłów gorzałczanych. Tamże, nr 1530, Rachunki propinacyjne 1772, k. 60.

⁵⁰ Tamże, nr 1558, Rachunki folwarczne 1772, k. 205; W 1772 r. w Tomaszowie pożyczono Żydom 500 zł na zakup zboża potrzebnego do produkcji wódki. Również w Goraju wydano we wspomnianym roku 1 522 zł, a konto przyszłych dostaw gorzałki. Tamże, k. 206.

⁵¹ Tamże, nr 1527, Księga obrazująca całoroczny przychód 1778, k. 72; Tamże, nr 1533, Rachunki propinacyjne 1780. Zezwolenie takie wydał w 1780 r. z polecenia Rady Ekonomicznej pisarz propinacji krzeszowskiej „[...] ponieważ Skarb teraz nie potrzebuje gorzałki wolno Żydom robiącym na kotłach po garncey 100 sprzedać za granicę, o czym pisarz ma wiedzieć”. Tamże, k. 124.

⁵² Z prośbą o udzielenie dalszego zezwolenia na handel wódką, Żydom janowskim, wystąpiła do Ordynata synagoga janowska w 1770 r. Synagoga „prosi o wzgląd, gdyż przez odebranie propinacji i handle nie mają sposobu do życia, a chociaż pozwolone jest im gorzałkę kurzyć i do Skarbu dawać, ale powiadają, że żadnego zarobku nie mają na tym, z racji że zboże droższe, że po młynach muszą się opłacać i wódka się nie udaje”. Tamże, nr 1628, Księga sprawiedliwości klucza janowskiego 1770, k. 10—10v.

⁵³ Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1773/1774, k. 183 239 244; Tamże, nr 1499, Percepta i ekspensa pieniędzy 1782, k. 51 53; Porównaj: *Tabaka op. cit.*, s. 129.

nictwa wahał się w granicach od 1 zł do 1 zł 14 gr na jednym garncu wódki⁵⁴. Propinacje ordynackie zaopatrywały się także w trunki w miejscowościach leżących poza Ordynacją. W 1772 i 1773 r. wódkę kupowano u arendarzy w Komarowie i Modliborzycach. Ponadto w 1778 r. zawarła Ordynacja kontrakt z arendarzami gorzelnii prosiątkowskich w starostwie grodeckich na dostawę przez nich 56 667 garnicy okowity w ciągu lat 1778 i 1779. W kontrakcie tym zastrzeżono, że produkcja tej gorzałki ma odbywać się pod nadzorem przysłanych przez Ordynację majstrów gorzelnianych⁵⁵.

Chcąc osiągnąć jak największe zyski ze sprzedaży wódki, produkowano ją aż w 7 gatunkach, tj. okowitę, czyli spirytus, szynkową, anyżówkę, cukrową, ratafię, gdańską i alembikową. Wódkę szynkową preparowano w ten sposób, że robiono mieszanekę 5 garnicy okowity i 3 garnce wody. Była to wódka najtańsza⁵⁶. Do pozostałych gatunków wódek dodawano różne przyprawy dla nadania im odpowiedniego smaku i aromatu. Rolę dodatków spełniały goździki, rozmaryn, skórki pomarańczowe i anyż. Nadto do wódki anyżówki dodawano pieprzu angielskiego. Z wódek gatunkowych najlepsze były: gdańska i cukrowa. Przy produkcji wódki gdańskiej dodawano do 100 garnicy okowity 50 funtów skórek pomarańczowych, 50 funtów migdałów gorzkich, 10 funtów kanaru oraz 100 funtów cukru melisy⁵⁷. Wódka gdańska cieszyła się szczególnie dużym powodzeniem u konsumentów. W 1772 r. w karczmach ordynackich wyszynkowano 6 600 półgarncowych flasz tej wódki. Przynosiła też i niezły dochód, gdyż jak obliczono każde 100 garnicy wódki gdańskiej dawały 450 zł zysku⁵⁸. Do kontroli jakości i mocy wódek oraz piwa, służyły próbki bursztynowe. Z rachunków kasy generalnej wynika, że próbki te zakupowano w Gdańsku w cenie po 1 zł za sztukę⁵⁹.

Jeżeli chodzi o ceny, to uwzględniano dwie ich kategorie, tj. ceny płacone przez Ordynację za nabywaną do karczem wódkę producentom — hurtownikom oraz ceny płacone za napoje alkoholowe zbywane w karczmach ordynackich. Ceny napojów alkoholowych ulegały wahaniom w zależności od kształtowania się cen zboża. W okresie od 1768 do 1774 r. na skutek wysokich cen na zboże płacono producentom za nabywaną do karczem wódkę średnio 2 zł 20 gr, gdy tymczasem w okresie spadku cen na zboże, tj. w latach 1776—1784, cena garnca wódki szynkowej nabywanej u producentów-hurtowników spadła do dwóch złotych. Trzeba jednak pamiętać, że cena korca jęczmienia i żyta kształtowała się tu w latach 1770—1774 na poziomie 12—13 zł za korzec, podczas gdy w okresie 1776—1784 cena dla jęczmienia wynosiła 6—8 zł, a dla żyta 8—9 zł za

⁵⁴ WAPL, AOZ nr 1530—1536, Rachunki propinacyjne 1772/1779.

⁵⁵ Tamże, nr 1552, Rachunki kasy generalnej 1778/1779, k. 56; Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1773, k. 187; Tamże, nr 1531, Rachunki propinacyjne 1771. Relacje ekonomów generalnych 1794, k. 147; Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1774, k. 90.

⁵⁶ Tamże, nr 1585, Księga codziennych konnotacji 1785, k. 10; Tamże, nr 1600,

⁵⁷ Tamże, nr 1506, Księga ekspens folwarcznych 1773—1776, k. 41; Jeden funt migdałów gorzkich kosztował 1 zł 25 gr, 1 funt skórek pomarańczowych 24 gr. Tamże, nr 1597, Różne papiery ekonomiczne 1784, k. 112; Tamże, nr 1531, Rachunki propinacyjne 1775, k. 104.

⁵⁸ Tamże, nr 1530, Rachunki propinacyjne 1772, k. 12; Wódka gdańska zbywana była nawet w Lublinie, gdzie w 1772 r. sprzedano jej 400 flasz.

⁵⁹ Tamże, nr 1547, Rachunki kasy generalnej 1772, k. 168.

korzec⁶⁰. Natomiast ceny sprzedaży wódki szynkowej w karczmach nie wykazują większych wahań, a ustalone w wysokości 3 zł 6 gr dla wsi i 3 zł 20 gr dla miast za garniec utrzymują się na tym samym poziomie przez cały badany okres z małymi tylko odchyleniami. Jedynie przy wódkach gatunkowych widać pewne wahania cen. Np. cena garnca wódki cukrowej wynosiła w 1768 r. 6 zł 28 gr, a w latach 1777—1783 spadła do 4 zł 8 gr, by wzrosnąć w 1793 r. do 6 zł 12 gr. Zmianom ulegała także cena wódki alembikowej, której garniec kosztował w 1768 r. 4 zł 24 gr, a w następnych latach 1773—1774 nastąpił wzrost ceny tej wódki do 6 zł 12 gr, zaś w latach dziewięćdziesiątych XVIII w. można znowu zaobserwować spadek jej ceny do 5 zł 10 gr. Stosunkowo wysokie były ceny okowity, gdyż utrzymywały się na poziomie 5—6 zł za garniec. Warto nadmienić, iż w latach trzydziestych XIX w. cena garnca okowity była znacznie niższa i wahała się w granicach 2 zł 15 gr — 3 zł⁶¹.

Również ceny piwa uzależnione były od jego gatunku. Garniec piwa zwykłego kosztował od 7 do 8 gr, zaś cena piwa dubeltowego od 12 do 14 gr⁶².

KALKULACJA PRODUKCJI GORZELNIANEJ I BROWARNICZEJ

Jest rzeczą znaną, że zyski z propinacji zajmowały jedno z czołowych miejsc w strukturze dochodów wielkiej własności. Zyski z wyrobionego piwa i wyprodukowanej wódki nie były jednakowe i w dużej mierze uzależnione były zwłaszcza od cen surowca. Charakterystyczny materiał obrazujący strukturę i wysokość wydatków związanych z kosztami produkcji piwa i wódki zawiera kalkulacja pisarza propinacji Majdanu Księżpolskiego sporządzona za rok 1764⁶³ (tabela 3).

Z poniższej tabeli wynika, że na koszty własne składały się 3 pozycje: surowce (zboże, chmiel, anyż), drzewo opałowe oraz płace. W tej ostatniej pozycji zawarte jest wynagrodzenie piwowara, majstra gorzelnianego wraz z pomocnikiem, pisarza propinacji, oraz za prace pomocnicze w gorzelnii i browarze.

Surowce i opał pochłonęły w tym roku 86% ogólnej sumy nakładów finansowych, związanych bezpośrednio z produkcją wspomnianych zakładów, a wartość surowca w całości wydatków wynosiła 72,8%, podczas gdy na opał przypadało 13,2% i na robociznę 14%. W sumie z ogólnej wartości produkcji w gorzelnii i browarze Majdanu Księżpolskiego na

⁶⁰ Tamże, nr 1539, Obrachowanie szynkarzy 1766—1768, k. 9v; Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1773.

⁶¹ Tamże, nr 1539, Obrachowanie szynkarzy 1768, k. 9v; Tamże, nr 1536, Rachunki propinacyjne 1778/1779, k. 36; Tamże, nr 1600, Relacje ekonomów generalnych 1793, k. 165; W 1791 r. zarząd Ordynacji zalecił obniżyć ceny trunków z uwagi na niższe ceny zboża. Tamże, nr 1576, Protokoły Kancelarii Ekonomicznej 1791/1792, t. I k. 244; *T a b a k a op. cit.*, s. 136; Podobne zjawisko obserwujemy i w innych dobrach — *W i a t r o w s k i op. cit.*, s. 103.

⁶² WAPL, AOZ nr 1536, Rachunki propinacyjne 1778/1779, k. 38; Pisarz propinacji krzeszowskiej podawał, że w 1773 r. garniec piwa zwykłego kosztował 8 gr, piwa dubeltowego 14 gr, garniec miodu szynkowego 2 zł, garniec wina francuskiego 6 zł, garniec wina węgierskiego 7 zł. Tamże, nr 1532, Rachunki propinacyjne 1772/1773.

⁶³ Tamże, nr 1538, Rachunki propinacyjne 1764, k. 3v—4.

Tab. 3. Dochodowość produkcji gorzelnii i browaru Majdanu Książpolskiego w 1764 roku

Przychód	Wartość		Koszty produkcji		
	w zł	%	w zł		%
1. Na wyprodukowaną wódkę	14 651	91,6	1. Surowce	4 392	72,8
2. Na wyprodukowane piwo			840	13,2	
	1 353	8,4	3. Płaca	800	14,0
Ogółem	16 004	100	Ogółem	6 032	100

Źródło: AOZ nr 1538 — Rachunek propinacji Majdanu Książpolskiego 1764.

czysty zysk przypadało 9 972 zł, czyli 165% w stosunku do ogólnej sumy wydatków gotówkowych. Tak wysoki procent zysku był na pewno bodźcem zachęcającym do dalszego rozwoju tej dochodowej gałęzi przemysłu dworskiego. Celem uzyskania pełniejszego obrazu stopnia rentowności przemysłu propinacyjnego przedstawiamy w tab. 4 działalność produkcyjną dużego browaru w Żdanowie na 1798 rok⁶⁴.

Tab. 4. Dochodowość produkcji piwa w browarze żdanowskim w 1798 roku

Przychód	Wartość		Koszty produkcji	zł	% wydatki w stosunku do przychodu
	w zł	%			
1. Za 8761 beczek piwa × 7	61 321	93,2	1. Za 3 133 korcy zboża	25 064	65,0
2. Za drożdże			500		
			2. Kupno drzewa	3 532	9,1
			3. Robocizna	7 475	19,4
			4. Utrzymanie koni browarnych	2 300	6,0
			5. Na zużycie kotłów	200	0,5
Ogółem	61 821	100	Ogółem	38 571	100

Źródło: AOZ nr 3144 — Sumariusz instrytury rocznej w browarze Żdanów 1798.

W przedstawionej strukturze kosztów uwzględniono już nowy element, mianowicie zużycie urządzeń. Zwracamy na to uwagę, gdyż i w innych działach przemysłu ordynackiego już wcześniej brano pod uwagę w wydatkach produkcyjnych dopisy zużytych urządzeń. Było to wynikiem dążenia zarządu Ordynacji do uzyskania jak najbardziej wnikliwej analizy kosztów produkcji zakładów przemysłowych.

Wśród wydatków na produkcję w browarze żdanowskim na czoło wybijają się wartość zużytego surowca, osiągając wskaźnik 65%, a z opałem

⁶⁴ Tamże, nr 3144, Sumariusz instrytury rocznej w browarze Żdanów 1798, k. 21.

74,1%. Koszt opału wyniósł 9,1% czyli nieco więcej niż opału zużytego w gorzelni i browarze Majdanu Książpolskiego w 1764 r. Natomiast w browarze żdanowskim wzrosły koszty robocizny, osiągając wskaźnik 19,4%, co w porównaniu do 14% tych kosztów w zakładach Majdanu Książpolskiego oznacza pewną zwyżkę. Przyczyną większego udziału wydatków na robociznę w strukturze kosztów należy widzieć w fakcie zatrudnienia robotników wolnonajemnych, czyli wyżej płatnych.

Dalszą pozycją w wydatkach produkcyjnych, to wspomniana już suma uwzględniająca zużycie kotłów. Mimo że procent zużycia wynoszący 0,5 był niewielki, to samo zjawisko warte jest podkreślenia. Wreszcie ostatnia pozycja wydatków, wynosząca 6%, to sumy przeznaczone na utrzymanie koni browarnych, używanych do przewozu słoików z browaru do młynów, bądź do innych prac związanych z potrzebami browarów.

Analiza rentowności produkcji piwa w browarze żdanowskim w 1798 r. wykazała, że czysty zysk wyniósł 60,5% w stosunku do sumy wydatków gotówkowych. W porównaniu do wynoszącego w 1764 r. 165% zysku w Majdanie książpolskim, był on znacznie niższy. Na zniżkę tę miały wpływ koszty własne produkcji, co było związane ze wzrostem nakładów na robociznę, transport i zużycie urządzeń, a także mogło być spowodowane zwyżką cen zboża. Przy niezmiennych w zasadzie cenach sprzedażnych piwa, o czym wspominaliśmy na innym miejscu, każdorazowa zwyżka cen surowca, powodowała zarazem zmniejszenie zysków w produkcji.

Dochody płynące z produkcji napojów alkoholowych były różne w poszczególnych propinacjach, o czym świadczą liczby zawarte w tabeli 5.

Tab. 5. Przychody i rozchody propinacji skarbowych 1778/1779

Nazwa propinacji	Przychód zł	Rozchód		Zysk	
		zł	%	zł	%
1. zamojska	73 590	24 709	33,5	48 881	66,5
2. tarnogrodzka	45 092	25 113	51,2	19 979	48,8
3. szczeczeszyńska	28 787	13 454	47,0	15 333	53,0
4. krzeszowska	23 829	14 206	59,6	9 623	40,0
5. józefowska	9 436	6 373	67,5	3 063	32,5
6. turobińska	34 659	23 476	67,8	11 183	32,2
7. kraśnicka	28 683	13 859	48,2	14 824	51,8
8. gorajska	22 067	14 290	64,8	7 777	35,2
9. janowska	30 041	20 822	37,0	19 219	63,0
10. łukowska	9 960	7 123	71,2	2 837	28,8
11. radecznicka	11 016	6 475	58,9	4 541	41,1
12. zwierzyńska	19 609	12 604	64,0	7 005	36,0
13. łańciska	19 614	12 363	63,0	7 251	37,0
14. Majd. Książpolski	7 507	6 028	80,4	1 479	19,6
15. Biszcza	9 855	5 984	60,0	3 871	40,0
Ogółem	373 745	206 879	58,3	166 866	41,7

Źródło: AOZ nr 1530 i 1536 — Rachunki propinacyjne 1778/1779.

Jak widzimy, zyski płynące z propinacji osiągały wysoki poziom waha-
jąc się w 1778/1779 r. od 19,6% do 66,5% w stosunku do przychodów.
W sumie średni zysk wynosił w tym roku 124% sumy wydatków gotówko-
wych. Należy tu jeszcze dodać, iż do sumy rozchodów wliczano także zysk
szynkarzki wypłacany karczmarzom w wysokości 5 i 10 gr od wyszyn-
kowanych trunków⁶⁵.

Pozostaje jeszcze zwrócić uwagę na udział dochodów z propinacji
w ogólnej strukturze wpływów pieniężnych Ordynacji. Ażeby przedstawić
możliwie pełny obraz wpływów, podajemy obok dochodów płynących
z propinacji, kierowanych bezpośrednio przez własną administrację, rów-
nież dochody z arend piwnych i gorzałczanych⁶⁶.

Tab. 6. Wpływy pieniężne z propinacji oraz arend piwnych i gorzałczanych
w Ordynacji Zamojskiej (1767—1792)

Lata	Ogółem z dóbr	W tym			% wpływ. z dóbr
		z propin. skarb.	z arend piw. i gorzałcz.	Razem	
1767/8	888 422	138 552	—	138 552	15,7
1772/3	993 314	146 977	—	146 977	14,8
1774/5	1 080 633	331 600	15 900	347 500	31,2
1775/6	1 131 908	250 442	34 018	282 460	25,0
1776/7	1 048 168	344 572	15 270	359 792	34,3
1777/8	1 208 874	410 250	35 026	445 276	36,4
1779/80	1 146 366	363 181	12 308	375 489	32,7
1780/81	1 122 438	307 159	9 097	316 256	28,1
1781/2	1 148 991	224 813	12 667	237 480	20,7
1782/3	838 587	146 107	8 233	154 340	18,4
1785/6	860 631	72 846	299 062	371 908	43,2
1786/7	776 625	82 092	296 348	378 440	48,7
1787/8	855 151	104 843	290 177	395 020	46,3
1790/91	1 189 489	111 211	342 376	453 587	38,0
1791/2	1 052 957	95 024	390 935	485 959	46,2

Źródło: AOZ nr 543—1553 — Rachunki kasy generalnej 1767—1792. AOZ
nr 1497—1505 — Percepta i ekspensa pieniędzy 1770—1785.

Z tabeli powyższej wynika, iż udział przemysłu propinacyjnego we
wpływach pieniężnych dóbr ordynackich dochodził niekiedy do połowy
całości wpływów. Była to stała pozycja w dochodach skarbu ordynackie-
go. Średnie wpływy z propinacji za omawiane lata kształtowały się na
poziomie 32,6% w stosunku do całości przychodu pieniężnego z dóbr Ordy-
nacji Zamojskiej.

⁶⁵ Tamże, nr 1530, Rachunki propinacyjne 1772; Piąty i dziesiąty grosz otrzy-
mywali szynkarze od ilości wyszynkowanej wódki i piwa. Tamże, nr 1597, Różne
papiery ekonomiczne 1784, karta luźna.

⁶⁶ Tamże, nr 1547—1551, Rachunki kasy generalnej 1767—1776.

PRODUKCJA OCTU

Produkcją octu zajmowały się ubocznie browary, a wyrabiano go wyłącznie na potrzeby kuchni pańskiej. Źródła wymieniają dwa gatunki octu mianowicie: ocet miodowy i piwny. Surowcem do produkcji octu miodowego był skwaśniały miód. W 1774 r. w browarze zamojskim było 50 garnca tego miodu. Cena jednego garnca wynosiła 24 gr⁶⁷. Do wyrobu octu piwnego używano zepsutego piwa, które poddawane było dalszemu procesowi kwaśnienia.

W jakich ilościach produkowano ocet w browarach Ordynacji dostępne nam źródła nie podają. Jego stosunkowo wysoka cena wskazuje na to, że nie był on w powszechnym użyciu wśród ludności.

MŁYNY ZBOŻOWE

Obok gorzelnictwa i browarnictwa poważną gałęzią przemysłu rolno-spożywczego było młynarstwo. Już od XVI w. datuje się na terenach Ordynacji silny rozwój młynarstwa, a liczba młynów na przełomie XVI i XVII w. wynosiła 64, czyli 1 młyn przypadał na 2,4 wsi⁶⁸. Przynosiły one Ordynacji spore dochody, więc dokładano starań o zwiększenie ich liczby. Liczba młynów stale wzrastała, dochodząc do około 104 w omawianym przez nas okresie⁶⁹.

Lokalizacja młynów uzależniona była w dużej mierze od korzystnych warunków miejscowych. Poruszane siłą wody budowane były młyny przede wszystkim nad wodami rzek Sopotu, Tanwi i Wieprza, a także nad stawami i sadzawkami⁷⁰.

Oprócz młynów wodnych spotykamy jeden młyn „koński” w Nakliku oraz młyn „wołowy” w Łabuniach. Ten ostatni zlokalizowany był przy tamtejszym browarze i służył do przemiału słodów⁷¹.

Młyny budowano z drzewa, a do pokrycia dachów używano gontów. Dla ilustracji podajemy, że koszt budowy młyna na rzece Sopot osiągnął w 1793 r. sumę 1816 zł, oczywiście oprócz budulca pochodzącego z lasów ordynackich. Był to młyn o 3 kamieniach⁷². Nadzorem nad wznoszeniem nowych młynów oraz kierowaniem ich budową zajmował się majster

⁶⁷ Tamże, nr 1597, Różne papiery ekonomiczne 1784, k. 33; Tamże, nr 1533, Rachunki propinacyjne 1774, k. 160; Tamże, nr 1532, rachunki propinacyjne 1773, k. 195.

⁶⁸ Tarnawski *op. cit.*, s. 209—223.

⁶⁹ BOZ rkps 1815, Stworzyński Statystyczno-historyczne opisanie dóbr Ordynacji Zamojskiej 1834; WAPL, AOZ, nr 16187, Inwentarz dóbr Ordynacji Zamojskiej w królestwach Galicji i Lodomerii i Polsce zostających w dniu września 1783 roku spisany; Tamże, nr 1543—1553, Rachunki kasy generalnej 1772—1792; Orłowski *op. cit.*, s. 85.

⁷⁰ WAPL, AOZ, nr 1615, Opisanie młynów zaborskich 1796, k. 2; Tamże, nr 337, Inwentarz klucza łukowskiego 1783, k. 6 36; Tamże, nr 699, Inwentarz klucza zamchskiego 1791. W samym kluczu szczebrzeszyńskim było w XVII w. 7 młynów, z tego jeden 5-kołowy, cztery 3-kołowe, a także trzy młyny 2-kołowe. Tamże, nr 47, Inwentarz klucza szczebrzeszyńskiego 1641.

⁷¹ Tamże, nr 1547, Rachunki kasy generalnej 1767/9, k. 16. Na wyposażenie w narzędzia młyna „wołowego” wydatkowano w 1767 r. 239 zł. Był on zaopatrzony w „statki żelazne”, lecz niestety źródła nie podają, o jakie sprzęty chodziło.

⁷² Tamże, nr 1511, Diariusz percepty 1793, k. 11—11v.

młynowy specjalnie w tym celu zatrudniony na podstawie kontraktu. Miał on do pomocy 3 podmajstrzych. Jako pracownicy wolnonajemni otrzymywali roczne wynagrodzenie w wysokości: majster 300 zł, zaś podmajstrzy po 200 zł. Ponadto majster w 1785 r. — Niemiec miał przydzielonych w tym czasie 3 uczniów, których zobowiązany był wyuczyć kunsztu młynarskiego. W następnych latach liczba uczniów młynarskich wzrasta, a w 1797 r. było ich już 5⁷³.

O wewnętrznym wyposażeniu młynów posiadamy na ogół skąpe informacje. Inwentarz klucza gorajskiego z 1760 r., podający opis jednego z młynów w Wólce Gorajskiej, wymienia znajdujące się w nim narzędzia i sprzęty, do których należały: 2 kamienie, 2 wrzeciona, 2 paprzyce, 2 panewki, 8 ryf na wałach, 4 ryfy na cewiach, 4 czopy, 2 łuby, 1 koryto, 2 skrzynie na mąkę i 1 miarka do mierzenia zboża⁷⁴. O identycznym wyposażeniu młynów na Kujawach dowiadujemy się z informacji Cz. Łuczaka, który daje opis działania poszczególnych elementów⁷⁵.

W części żelazne potrzebne do młynów zaopatrywano się w hucie Rybnickiej, natomiast kamieni młyńskich dostarczali na zamówienie rzemieślnicy — górnicy ordynacy z Lipowca i Józefowa, zajmujący się ich produkcją. Za wykucie wierzchniego kamienia młyńskiego pobierali oni 6 zł 10 gr za sztukę, zaś za wykucie kamienia dolnego — 3 zł. Każdy młyn posiadał oskardy potrzebne do porowania i kucia kamieni⁷⁶.

W młynach mielono z pszenicy 3 gatunki mąki: pytlową przednią, średnią oraz poślednią, zwaną także trzecią. Podobnie z żyta uzyskiwano 3 gatunki mąki: żytnią pytlową, poślednią oraz razową. Bardzo zróżnicowany był gatunek kasz. Wyrabiano krupy perłowe przednie, krupy razowe żytnie, dalej pęczak, krupy gryczane drobne oraz krupy jaglane. Rachunki z 1775/1778 r. informują, że w Majdanie Książpolskim z 58 korców gryki uzyskano 26 korcy i 8 miarek krup oraz 4 korce osypki. Wyrobiono tam również z 5 korcy prosa, 2 korce i 9 miarek krup jaglanych⁷⁷.

Podstawową formą eksploatacji młynów były dzierżawy na „trzeciej mierze”; młynarz otrzymywał 1/3 wpływów z opłat za przemiał, podczas gdy 2/3 przypadały właścicielowi dóbr, względnie w wypadku arendy — arendarzowi. Poza uiszczeniem trzeciej miary obowiązani byli młynarze do bezpłatnego mielenia i pytlowania mąki na potrzebę dworską. Jeżeli do młynów należały pola i łąki, co nie było rzadkością, to wówczas młynarze świadczyli na rzecz dworu dodatkowo pewną liczbę dni w roku robocizny ciesielskiej, tak zwanego „siekiernego”. Nadto młynarze z okolic Zamościa z każdego kamienia obowiązani byli odpracować w ciągu roku 2 tygodnie „według dyspozycji pańskiej”. Młynarze klucza tomaszowskiego w ramach tej samej powinności orali corocznie 6 dni w folwarku w Wieprzowym Jeziorze. Na młynarzach ciążył także obowiązek ukar-

⁷³ Tamże, nr 1500, Percepta i ekspensa pieniędzy 1782, k. 4; Tamże, nr 1546a, Rachunki kasy generalnej 1797.

⁷⁴ Tamże, nr 257, Inwentarz klucza gorajskiego 1760, k. 4.

⁷⁵ C. Łuczak *Młynarstwo wiejskie na Kujawach Zachodnich od XVI wieku do chwili obecnej*. „Lud”, t. XLI, Wrocław 1954. Libiszewska op. cit., s. 527.

⁷⁶ WAPL, AOZ, nr 1503, Percepta i ekspensa pieniędzy 1783, k. 36; Tamże, nr 1576, Protokoły Kancelarii Ekonomicznej 1790, t. I, k. 104.

⁷⁷ Tamże, nr 1558, Rachunki folwarczne 1770, k. 169; Tamże, nr 1586, Supliki i rezolucje 1773, k. 10; Tamże, nr 1557—1559, Rachunki folwarczne 1771—1778.

mienia jednego wieprza na rok, a w przypadku nie wywiązywania się z tej powinności płacili oni ekwiwalent pieniężny w wysokości 20 zł⁷⁸.

Do obowiązków młynarzy należała troska o techniczną sprawność młynów. Byli oni obarczeni odpowiedzialnością „za pilność i dozór, ażeby mlewo regularnie w młynach dla gromad i obcych było”⁷⁹. Koszty wyposażenia młynów w potrzebne narzędzia ponosiły obydwie strony. Młynarze partycypowali trzecim groszem przy zakupie części żelaznych i kamieni, zaś dwóm, względnie arendarz, pokrywali $\frac{2}{3}$ kosztów⁸⁰.

Dochody z młynów, które najczęściej wypuszczane były w dzierżawę wraz z arendami browarnymi, względnie gorzelnianymi, były dosyć pokazne. Roczne wpływy z arend młyńskich kształtowały się w latach 1778—1780 w granicach od 16 450 zł do 20 630 zł, czyli około 1,7—2% w stosunku do globalnych dochodów z dóbr⁸¹.

UWAGI KOŃCOWE

W związku z rozważaniami nad przemysłem rolnym w dobrach Ordynacji Zamojskiej dochodzimy do następujących wniosków: w omawianych dobrach okres drugiej połowy XVIII w. przyniósł pewne zmiany, polegające między innymi na wzroście roli przemysłu dworskiego w całokształcie życia gospodarczego. Jego silniejszy rozwój zauważalny jest począwszy od siedemdziesiątych lat XVIII w., z tym że na czoło wybija się przemysł rolno-spożywczy, zwłaszcza browarnictwo i gorzelnictwo. Wpływy pieniężne z tej gałęzi przemysłu stanowiły stałą pozycję w kasie ordynackiej i były drugim co do wielkości (po dzierżawach ziemskich) źródłem dochodów dóbr.

Przemysł rolno-spożywczy funkcjonował w znacznej mierze na zasadach przedsiębiorstwa kapitalistycznego. Widocznym przejawem w tej dziedzinie były: nakłady finansowe, korzystanie z siły najemnej i podział pracy. W kosztach własnych produkcji obok surowca i siły roboczej uwzględniano także wydatki na transport, opał oraz zużycie kotłów w browarach i gorzelniach. Należy przy tym zaznaczyć, iż dochody z propinacji nie pochodziły tylko wyłącznie z drenażu wsi, wysokie bowiem wpływy za napoje alkoholowe osiągane były z karczem znajdujących się w miasteczkach ordynackich.

⁷⁸ Tamże, nr 2152, Inwentarz klucza solskiego 1800, k. 54v; Tamże, nr 699, Inwentarz klucza zamechskiego 1783; Tamże, nr 547, Inwentarz klucza tomaszowskiego 1784, k. 4; Tamże, nr 1503, Percepta i ekspensa pieniędzy 1785, k. 17; Niektórzy młynarze wzamian za siekierne i pańszczyzną uiszczali corocznie czynsz pieniężny. Tamże, nr 1615, Opisanie młynów zaborskich 1791, k. 18; Tamże, nr 596, Inwentarz klucza tworczowskiego 1782, k. 3; Orłowski *op. cit.*, s. 86—87; Podobne ciężary ponosili młynarze w dobrach Czartoryskich na Podolu — S e r c z y k *op. cit.*, s. 121.

⁷⁹ WAPL, AOZ, nr 700, Inwentarz klucza zamechskiego 1791, k. 64.

⁸⁰ Zasada ta stosowana była w Ordynacji od początku jej istnienia — T a r n a w s k i *op. cit.*, s. 216.

⁸¹ WAPL, AOZ, nr 1497, Percepta pieniędzy 1784, k. 12; Tamże, nr 1522a, Książka remanentów folwarcznych 1773/1782. Czynsz dzierżawny z młynów w Zamościu, w Wysokim i Zdanowie wynosił w 1785 r. 4 500 zł. Tamże, nr 1544, Rachunki kasy generalnej 1785/1786, k. 3.

ПРОМЫШЛЕННОСТЬ СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ И ПРОДОВОЛЬСТВЕННЫХ ТОВАРОВ ВО ВЛАДЕНИЯХ ЗАМОЙСКИХ ВТОРОЙ ПОЛОВИНЫ XVIII ВЕКА

Резюме

Промышленность сельскохозяйственных и продовольственных товаров во владениях Замоиских (221 деревня, 10 городов и около 100 фольварков) в рассматриваемый период составляла особую организационную ветвь. Её основными отраслями было винокурение, пивоварение и мукомольное дело. Организованная на основе так называемой пропинации (винокурение и пивоваренные заводы), эта промышленность имела свою организацию и кассу. Винокуренные и пивоваренные заводы были хорошо оборудованы. В этом отношении заслуживают внимания современные для того времени гданские и венгерские котлы. На этих предприятиях были установлены также котлы собственной работы, но, правда, в небольшом количестве.

Производственным процессом в пивоваренных и винокуренных заводах руководили пивовары и винокуры, затрудненные по договору (сдельщина). Им помогали батраки, работающие по найму. Число работников, затрудненных в отдельных пивоваренных и винокуренных заводах, колебалось в границах от нескольких до 20 человек. Заработная плата мастеров составляла приблизительно 36—54 злотых в месяц. Батраки получали 24 злотых в квартал, а кроме того соответствующее питание и одежду.

Сырьем для винокуренных и пивоваренных заводов служили зерновые культуры и хмель не только собственного производства, но в большей части купленные на рынке. Потребности в сырье не всегда были одинаковые. О размерах продукции пива свидетельствуют счета за 1778—1779 гг. 14 пивоваренных заводов, в которых в течение года было переработано 6116 корцов солода, из которых было получено 440352 гарнца пива стоимостью 117000 злотых. В этом же году 4 винокуренных завода переработали 4330 корцов зерновых, получив 19822 гарнца сивухи стоимостью 99110 злотых.

Доходы от пропинации были значительные. Анализ рентабельности показал, что, например, доход от пивоваренного завода в Майдане Ксенжпольском в 1764 году составлял 165%, а от Ждановского пивоваренного завода (1798 г.) — 60,5% по отношению к затраченным денежным суммам. Так же и доходы с мельниц, которые чаще всего сдавались в аренду, были значительные. Годовой доход от сданных в аренду мельниц составлял приблизительно 1—2% всех доходов владений Замоиских.

В сумме денежный доход от промышленности сельскохозяйственных и продовольственных товаров составлял 1/3 всех доходов Замоиских.

В производство сельскохозяйственных и продовольственных товаров все больше проникали элементы капиталистического хозяйства:

наемная рабочая сила, финансовые вложения, включение в себестоимость продукции не только стоимости сырья и рабочей силы, но и затрат на транспорт и топливо.

INDUSTRIE AGRO-ALIMENTAIRE DANS LES BIENS DU MAJORAT DE ZAMOŚĆ DANS LA SECONDE MOITIÉ DU XVIII-e S

R é s u m é

L'industrie agro-alimentaire du Majorat de Zamość comptant vers la fin du XVIII-e s. environ 221 villages, 10 villes et presque 100 métairies, formait dans la période en question une branche d'organisation à part. Sa base principale était la distillerie, la brasserie et la meunerie. Organisée en propination (distilleries et brasseries), elle disposait d'une administration et une caisse propres. Les distilleries et les brasseries étaient munies d'ustensiles et de vaisselle dont il faut mentionner surtout de modernes chaudrons fabriqués à Gdańsk ou en Hongrie. Il y avait également des chaudrons de production locale, mais leur nombre n'était pas grand.

Le cours de la production dans les distilleries et les brasseries était surveillé par les brasseurs et les distillateurs ayant passé un contrat (travail à forfait). Ils étaient aidés par les valets employés dans le cadre du travail journalier. Le nombre des personnes employées dans les brasseries et les distilleries particulières oscillait entre quelques à plusieurs. Les maîtres distillateurs et brasseurs gagnaient de 36 à 54 zlotys par mois. Les valets recevaient 24 zlotys par trimestre et le reste en denrées alimentaires et en vêtements.

Les matières premières pour les brasseries et les distilleries étaient le blé et le houblon, partiellement de leur propre production, mais pour la plupart provenant des achats au marché. La production annuelle dans les distilleries était diverse. La grandeur de la production de la bière peut être illustrée par les additions des 14 distilleries datant de 1778 et 1779, où on avait travaillé par an 616 boisseaux de malt, en obtenant 440 352 grands pots de bière égalant 117 000 zlotys. Dans la même année cependant 4 distilleries du majorat avaient travaillé en somme 4330 boisseaux de blé obtenant 19 822 grands pots d'eau-de-vie valant 99 110 zlotys.

Les profits de la propination étaient considérables. L'analyse de la rentabilité de la production de bière dans la brasserie de Majdan Księżopolski en 1764 a démontré le profit de 165%, tandis que dans la brasserie de Zdanów en 1798 le profit égalait 60,5% par rapport aux sommes dépensées en argent comptant. Également les revenus des moulins, le plus souvent affermés, étaient assez grands. Les entrées annuelles des bails des moulins se formaient au niveau de 1 à 2% par rapport aux revenus totaux des biens. En somme, les revenus en argent de l'industrie agro-alimentaire égalaient un tiers du total des revenus du majorat.

Dans le domaine de la production dans les établissements de l'industrie agro-alimentaire du majorat on remarque de plus en plus les éléments de l'économie capitaliste. Les plus importants d'entre eux sont: emploi des travailleurs journaliers, frais financiers, prise en considération dans les frais propres de la production, à côté des matières premières et de la main-d'oeuvre, également des dépenses pour le transport et le chauffage.